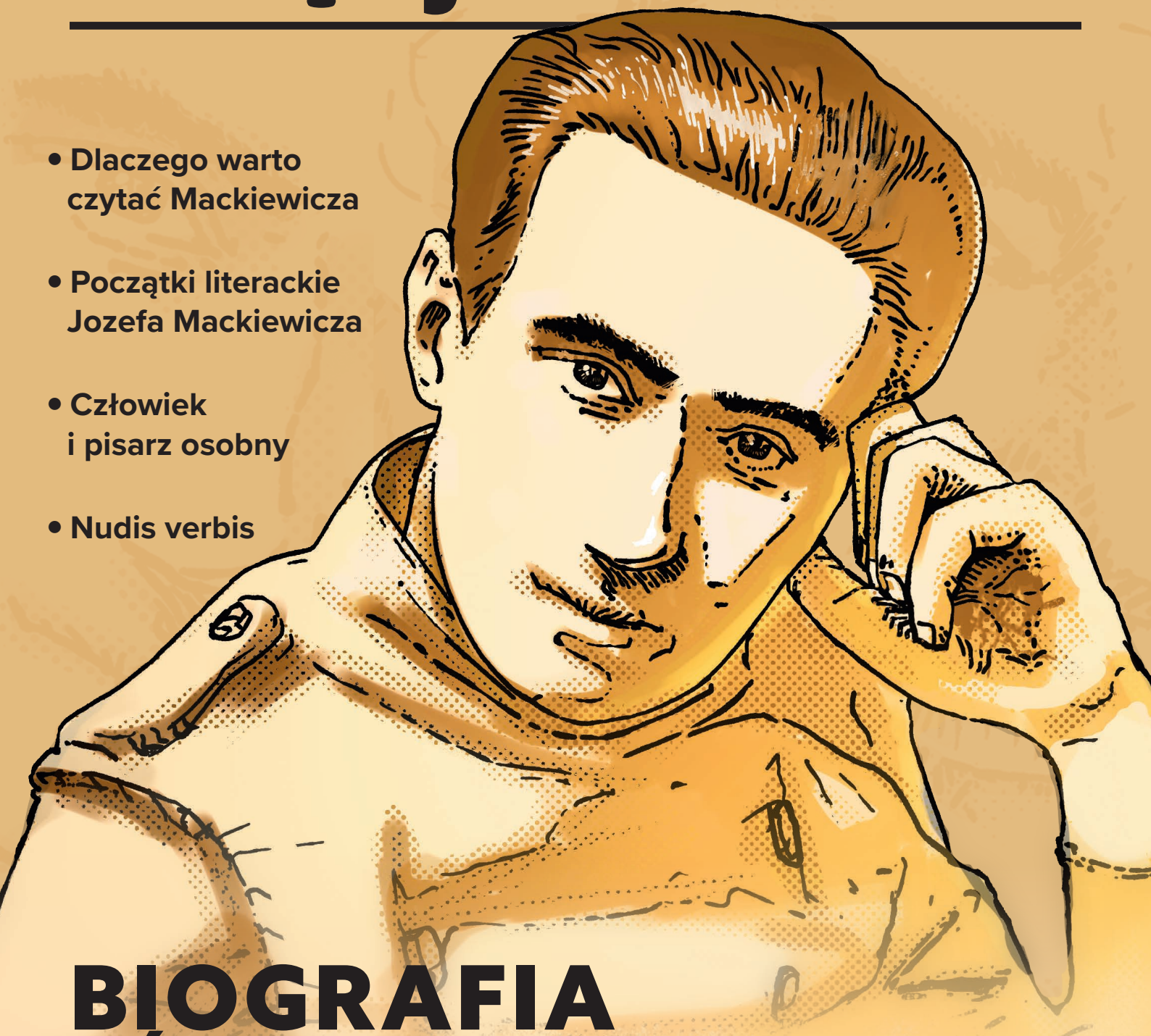


# JEDYNYNIE PRAWDA jest ciekawa

Nr 1 / 2024



- Dlaczego warto czytać Mackiewicza
- Początki literackie Jozefa Mackiewicza
- Człowiek i pisarz osobny
- Nudis verbis



## BIOGRAFIA JÓZEFA MACKIEWICZA

- „Prawda jest przykra, ale byłoby głupio nie patrzeć jej w oczy” – Józef Mackiewicz

#### O REDAKCJI:

Jesteśmy młodym, doświadczonym, pełnym zaangażowania i autentycznej pasji zespołem, który podjął się wyjątkowo trudnego i prestiżowego wyzwania i zadania: odnaleźć na nowo biografię i ocalić od zapomnienia postać jednego z najsłynniejszych publicystów XX wieku – Józefa Mackiewicza. Głównym inicjatorem powstania dwumiesięcznika „Jedynie prawda jest ciekawa” była Fundacja „Vilniaus krašto fondas” (z lit. „Wileńszczyzna”) założona przez absolwentów polskich uczelni pochodzących z Wilna.

Mamy nadzieję, że niezwykła postać oraz intelektualna spuścizna wybitnego pisarza, publicysty, kandydata do Nagrody Nobla – Józefa Mackiewicza zostanie odkryta na nowo. Zainspiruje Państwa, naszych czytelników i sympatyków do sięgnięcia po te bardziej i mniej znane utwory, jednego z najwybitniejszych polskich prozaików XX wieku...

Redaktor naczelny:

Marcin Hałas

Redaktorzy:

Bogusław Jodko

Katarzyna Pieczuro – Mažeikienė

Paulina Pieszko

Agata Radulewicz

Zapraszamy również Państwa, na nasz rozwijający się portal internetowy o Józefie Mackiewiczu, który jest naturalną kontynuacją dwumiesięcznika „Jedynie prawda jest ciekawa”. To miejsce spotkania ludzi myślących, ciekawych świata, nieobojętnych na sprawy przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.



**Vilniaus  
Krašto Fondas**

---

**[www.jedynieprawda.org](http://www.jedynieprawda.org)**

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2024. Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów



## Spis treści



REDAKCJA

**Wstęp**



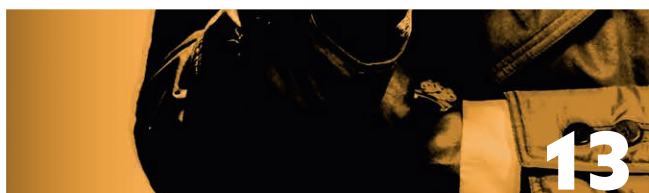
AGATA RADULEWICZ

**Dlaczego warto  
czytać Mackiewicza**



REDAKCJA

**Biografia  
Józefa Mackiewicza**



PAULINA PIESZKO

**Początki literackie  
Jozefa Mackiewicza**



MARCIN HAŁAS

**Człowiek  
i pisarz osobny**



KATARZYNA PIECZURO - MAŽEIKIENĖ |

MARCIN HAŁAS

**Świadek historii**



BOGUSŁAW JODKO

**Nudis verbis**



MICHAŁ HAŁAS

**„Prawda jest przykra, ale byłoby  
głupio nie patrzeć jej w oczy”...**

REDAKCJA DWUMIESIĘCZNIKA „JEDYNIIE PRAWDA JEST CIEKAWA”

**„Człowiek i pisarz osobny” tak przed laty nazwał Józefa Mackiewicza w poświęconym mu szkicu inny wybitny polski pisarz – Marek Nowakowski. Twórca wybitny, jeden z największych polskich prozaików w XX wieku i wielki świadek historii, naznaczony dwoma największymi totalitaryzmami w historii świata – niemieckim nazizmem i sowieckim komunizmem.**

To właśnie Katyń i wizyta na grobach zamordowanych Polaków stała się dla pisarza, publicyisty, dziennikarza swoistym – symbolem. Przez całe swoje życie, nosił w sobie zarówno prawdę ludobójstwa, którego konsekwencje zobaczył na własne oczy i wizję starego świata, który uległ całkowitej anihilacji.

Opisywał i bezlitośnie obnażał zbrodnicze intencje komunizmu, przedstawiając konkretne fakty, zachowania oraz idee obecne w życiu społecznym. Józef Mackiewicz stał się kronikarzem i wielkim oskarżycielem systemu, przez lata skrzętnie zbierającym dowody winy komunizmu. W swoich publikacjach bezbłędnie obnażył naturę i polityczny proces czerwonego totalitaryzmu.

Był człowiekiem i pisarzem niepokornym, wiernym wyznawany wartościom, autentycznym w poszukiwaniu prawdy, bezustannie powtarzał, że „jedynie prawda jest ciekawa”. Naznaczony dramatyczną rzeczywistością i bolesną historią w której musiał żyć, nie mógł być chyba innym człowiekiem. Redakcja czasopisma „Jedynie prawda jest ciekawa” zaprasza naszych Czytelników i sympatyków w intelektualną i duchową podróż po świecie i twórczości Józefa Mackiewicza. W głąb wielkiego i mistycznego, często nieodkrytego, epitaforium ze słów dla świata, przełomu XIX i XX wieku z tragicznym doświadczeniem II wojny światowej. Wspólnie z Państwem pragniemy na nowo odkrywać biografię i ocalić od zapomnienia, postać jednego z najsłynniejszych publicystów XX wieku – Józefa Mackiewicza...



TRZY PORTRETY JÓZEFA MACKIEWICZA RYS. DANIEL BRAND

AGATA RADULEWICZ

# Dlaczego warto czytać Mackiewicza?

Józef Mackiewicz był wybitnym i bezkompromisowym publicystą XX wieku. Wypowiedział prywatną wojnę komunizmowi, z którym walczył za pomocą słowa pisanego. „Mackiewicz miał zawsze bardzo wielu przeciwników. Tępil go w podobnym stopniu liberałowie co konserwatyści, narodowcy tak samo jak komuniści, władze kościelne i AK-owcy. To dlatego, że Mackiewicz obnażał nieprawdziwość powszechnie przyjętej wizji historii. Pokazywał całą jej złożoność, wielowątkowość, trudności w przyznaniu komuś racji. Nie mogło się to podobać wszystkim” – uważa Włodzimierz Bolecki, autor biografii Mackiewicza pt. „Ptasznik z Wilna”. W tej sytuacji nie musi dziwić, że jego książki ukazywały się jedynie nakładem wydawnictw emigracyjnych lub w drugim obiegu.

**Oto 10 ciekawostek** z życia wybitnego pisarza, intelektualisty, które mogą zainspirować do bliższego poznania jego osoby i zgłębiania jego twórczości, która niestety, nigdy nie stała się powszechna i nie weszła do kanonu lektur szkolnych.

**1.** Pierwszym dziełem napisanym przez Józefa Mackiewicza wraz z Kazimierzem Leczyckim była sztuka teatralna „Pan poseł i Julia”, wystawiana w Wilnie.

**2.** Najważniejsze książki Mackiewicza są powieściami, opartymi często na faktach historycznych. Autor posługiwał się źródłami, dokumentami, relacjami naocznych świadków, wspomnieniami. Jako pisarz był wiarygodnym świadkiem historii, w której często sam uczestniczył.

**3.** W 1936 roku Józef Mackiewicz w proteście przeciw polityce państwa wobec mniejszości narodowych, przeszedł na prawosławie. Do śmierci był wiernym parafii prawosławnej w Monachium.

**4.** Na przełomie 1942–1943 roku Józef Mackiewicz został skazany przez sąd specjalny AK na karę śmierci, na szczęście wkrótce podjęto decyzję o jego uniewinnieniu. Do dzisiaj nie są jasne okoliczności wydania wyroku śmierci.

**5.** W maju 1943 roku Józef Mackiewicz na zaproszenie niemieckie i za zgodą polskich władz podziemnych udał się do Katynia jako obserwator ekshumacji zwłok polskich oficerów zamordowanych przez Sowieców. Po powrocie z miejsca zbrodni w „Gońcu Codziennym” ukazał się poruszający wywiad z Mackiewiczem pod znamienym tytułem „Widziałem na własne oczy”, potem napisał książkę pt. „Katyń: zbrodnia bez sądu i kary” – jedną z pierwszych prac na świecie, w której odpowiedzialność za zbrodnię katyńską, jednoznacznie przypisuje się J. Stalinowi i sowieckim zbrodniarzom.

**6.** W 1971 roku Mackiewicz został odznaczony przez prezydenta RP na Uchodźstwie Augusta Zaleskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

**7.** Mackiewicz był bezkompromisowym wrogiem komunizmu w rubryce „narodowość”, zawsze prowokacyjnie wpisywał: „antykomunista”.

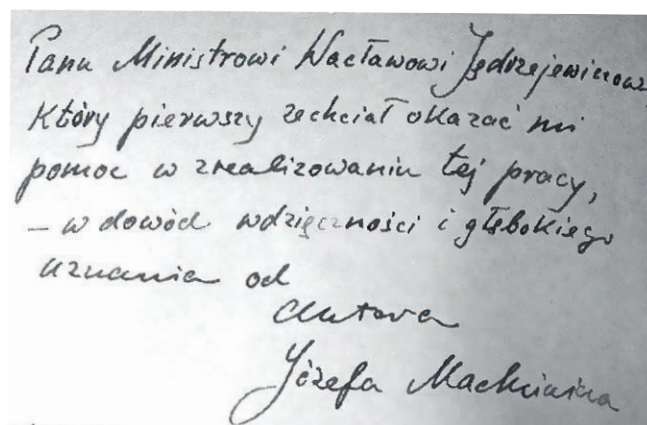
**8.** W 1975 roku Wydział Słowistyczny Uniwersytetu w Kansas (USA) zgłosił kandydaturę Mackiewicza do literackiej Nagrody Nobla.

**9.** Józef Mackiewicz należał do tych, którzy w sposób przenikliwy widzieli rozmaite polskie ograniczenia i je krytykowali, z tego powodu do 1989 roku i obalenia w Polsce komunizmu, panował całkowity zakaz drukowania jego książek

Józef Cyrankiewicz, wieloletni premier rządu komunistycznego w Polsce, w przemówieniu na Wawelu w roku 1966 powiedział, że Józef Mackiewicz należy do najbardziej zaciekle wrogów Polski Ludowej i komunizmu.

**10.** Od 2002 roku, przyznawana jest cyklicznie Nagroda Literacka im. Józefa Mackiewicza, ufundowana w celu upamiętnienia postaci i dzieła jej patrona, a ogłoszenie wyników i uroczystość wręczenia laurów medalu z wizerunkiem Mackiewicza i jego pisarskim credo „Jedynie prawda jest ciekawa” mają miejsce każdego 11 listopada w Święto Niepodległości.

Agata Radulewicz



Panu Ministrowi Kultury Józefowi Jędrzejewiczowi,  
Który pierwszy zechciał okazać mi  
pomoc w realizowaniu tej pracy,  
- w dowód wdzięczności i głębokiego  
uznania od  
autora  
Józefa Mackiewicza

JEDNA Z WIELU DEDYKACJI AUTORA,  
ŹRÓDŁO ZDJĘCIA: INTERNET



# BIOGRAFIA JOZEFA MACKIEWICZA

Józef Mackiewicz, jeden z najbardziej niezależnych umysłów XX w., wybitny publicysta, urodził się w Sankt Petersburgu, 1 kwietnia 1902 roku w wileńskiej szlacheckiej rodzinie (do metryki wpisano mu: *сын потомственных дворян виленской губернии*, pol. potomek szlachty dziedzicznej z gubernii wileńskiej). Jak sam opisywał swe pochodzenie – „ze starej szlacheckiej rodziny”

## Rodzice

Ojciec – Antoni Mackiewicz – pochodził z polskiej zubożałej rodziny szlacheckiej herbu Boża Wola lub Bożawola o przydomku Jańcza. W młodości pracował jako pomocnik maszynisty, następnie dostał pracę w sklepie z winem, a w końcu został współwłaścicielem i dyrektorem petersburskiej firmy importującej wina „Fochts i Ska” („Fochts i Spółka”). W wieku 36 lat poznał matkę Józefa – Marię z Pietraszkiewiczów. Maria z domu Pietraszkiewicz pochodziła z Krakowa, ze środowiska profesorsko-literackiego. Przejawiała zainteresowania literackie oraz artystyczne: malowała, grała, spisywała śliczne wiersze. Do Petersburga Maria z Pietraszkiewiczów Mackiewiczowa przyjechała w 1896 roku, wprost z Krakowa, jako 22-letnia mężatka, nie znając zupełnie Rosji. Nie знаła też dobrze swego męża, którego poznała u zamężnej siostry pod Kijowem, a który po tym dwukrotnie tylko zjawiał się w Krakowie, by starać się o rękę wybranej. Najmniej znała jednak społeczeństwo kupieckie, kupców rosyjskich, wśród



RODZICE PISARZA: MARIA I ANTONI MACKIEWICZ-  
ŹRÓDŁA ZDJĘĆ W ARTYKULE: INTERNET

których obracał się z konieczności Antoni Mackiewicz. W domu bywali bogaci, dobroduszni kupcy i ich otyłe żony w brylantowych kolczykach. Goście rozmawiali o cenach na wino czy gatunkach win. W ciągu pierwszego roku pobytu w Petersburgu Maria zdołała odmienić całkowicie atmosferę swego nowego domu, który stał się ośrodkiem polskości. Maria Mackiewiczowa w Petersburgu spędziła 11 lat, lecz nigdy nie nauczyła się mówić po rosyjsku, chociaż miała predyspozycje do nauki języków – po francusku i niemiecku mówiła jak po polsku.

## Rodzeństwo

Józef miał starszego brata – Stanisława (1896–1966) i nieco starszą siostrę – Sewerynę (1900–2002). Stanisław Mackiewicz, społeczności znany jako Stanisław, pseud. „CAT”, był polskim publicystą politycznym, w latach 1954–1955 premierem rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Siostra, już mężatka Orłosiowa, opisywała braci: „Moi bracia różnili się bardzo między sobą. Starszy wątyły i cichutki do lat trzech, po dojściu do lat czterech nauczył się czytać i od tej pory nie interesował się niczym poza książkami. Młodszy brat był wesoły, choć jednocześnie popłakiwał przy lada okazji”. W domu małego Józia nazywano czule „Poziomeczką”.



FOT. JÓZEF, STANISŁAW (BRAT) I SEWERYNA (SIOSTRA) MACKIEWICZ POD WILNEM, 1938 ROK, POZOSTAŁE FOT. WYBRANE JÓZEF MACKIEWICZA

## Dzieciństwo

W 1910 roku rozpoczął naukę w rosyjskojęzycznym gimnazjum Winogradowa na ul. Wileńskiej 10 (obecnie Vilniaus g. 39). (Zygmunt Karpowicz był pierwszym, który w gimnazjum Mikołaja Winogradowa w 1905 roku uczył po polsku.) Rodzeństwo Józefa zapamiętało, że uczył się nie najlepiej, sam o sobie mówił, że uczył się źle. Wesoły i ładny chłopak, był bardzo lubiany przez kolegów i nauczycieli. Niestety, był dzieckiem dość chorowitym, miał częste infekcje górnych dróg oddechowych. Mały Józef był wielkim miłośnikiem ptaków i geografii, był to ulubiony przedmiot w szkole. Fascynacja przyrodą zaczęła w momencie, gdy od nauczycielki Elizawieży Pietrownej otrzymał obowiązkową

literaturę pod tytułem „Priroda” (pol. Przyroda). Otrzymał również od rodziców 3 tomy „Życia zwierząt” Brehma i ogromną klatkę na ptaki, w której trzymał gile, kanarki, oswojoną wronę i kruka. Największy jednak wpływ na Józefa miała matka. Rozwijała w nim zamiłowanie do historii i literatury polskiej. W maju 1914 roku umiera ojciec Józefa Mackiewicza. W 1915 roku, kiedy armia niemiecka parła na wschód i zajęcie Wilna zbliżało się wielkimi krokami, Gimnazjum Winogradowa zostaje ewakuowane do Moskwy, a Mackiewicz przechodzi do szkoły prowadzonej przez prof. Stanisława Kościałkowskiego – Gimnazjum Stowarzyszenia Nauczycieli Polskich. Wspominał po latach: O szkole rosyjskiej zachowałem wspomnienia przyjemne. Lubiłem ją nawet. Szkołę polską



wspominam z niechęcią. Jak uzasadniał, szkoła rosyjska traktowała nas jak dzieci. Nowa szkoła polska traktowała nas jako obowiązkowych patriotów. To czasem nudziło, gdy np. świetlana postać, dyrektor gimnazjum, prof. Stanisław Kościałkowski, zanim ukarał kogoś za psotę ('na godzinę po lekcjach'), wygłaszał przedtem tyradę patriotyczną, co zabierało niepotrzebnie dużo czasu ('Doczekałeś się wreszcie szkoły polskiej i oto jak się w niej zachowujesz...! etc., etc.).

## Przeprowadzka do Wilna

Przełom roku 1906–1907 Mackiewiczowie zapamiętali, gdyż była to ich ostatnia zima w Petersburgu. Wiosną 1907 roku przenieśli się do stron ojczystych ojca, do Wilna, ze względu na stan zdrowia Józefa, gdyż nie odpowiadał mu klimat miasta nad Newą. Zamieszkali w Kolonii Bankowej przy ul. Witebskiej 1, w dzielnicy Rossy. Jak wspomina Seweryna Mackiewiczówna, siostra Józefa Mackiewicza: (...)była to kolonia urzędników Banku Ziemińskiego wtedy elegancka, zaraz po pierwszej wojnie zaniedbana i opuszczana powoli prawie przez wszystkich właścicieli domków. Dom nasz, jak i wszystkie inne, był murowany, ale nieszczęśliwie. (...) W ogrodzie były drzewa owocowe, krzaki bzu, maliny, i moc porzeczek oraz agrestu. Dzieciństwo spędził Józef w otoczeniu licznej rodziny, którą dopiero późniejsze wypadki miały podzielić na Polaków, Litwinów i bolszewików, dzieląc na zawsze granicami państwowymi,



a jeszcze bardziej ideologiami. Z domu, w którym matka czytała dzieciom Trylogię Sienkiewicza, wyniósł głę- boki patriotyzm.

## Ochotnik na wojnie

W 1919 roku Józef Mackiewicz, uczeń wileńskiego gimnazjum, mając zaledwie siedemnaście lat, zgłosił się na ochotnika na wojnę polsko-bolszewicką 1919–20. Służył w 10. Pułku Ułanów Litewsko-Białoruskiej Dywizji. Do pułku należeli również Rosjanie i Kozacy Kubańscy. Wtedy właśnie Józef Mackiewicz uświadomił sobie, jak wielkim zagrożeniem jest komunizm. Później – na własne życzenie – zostaje przeniesiony do 13. Pułku Ułanów majora Dąbrowskiego, w którym służył 2 lata. Brał udział w odwróceniu wojsk polskich przed ofensywą Gaj-chana, walczył w obronie Warszawy, a następnie uczestniczył w kontrataku wojsk polskich. W trakcie wojny Mackiewicz dostał się do niewoli litewskiej pod Oranami, a ostatecznie trafił do więzienia w Wilnie, gdzie napisał mały felietonik do „Dziennika Poznańskiego”. Dzięki staraniom rodziny Matulewiczów (Matulaičiai), Mackiewicz zostaje wypuszczony na wolność.

## Lata studenckie

Po wyzwoleniu Wilna z rąk bolszewików (wiosna 1920r.), w 1921 roku mimo braku matury Józef Mackiewicz rozpoczyna studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Prawdopodobnie za- trzymał się u rodziny swojej matki i w Warszawie na przyspieszonych kursach otrzymał maturę, gdyż w bitwie pod Oranami zaginęły wszystkie dokumenty wraz ze świadectwem dojrzałości, które miał przy sobie. Jak twierdził Mackiewicz, właśnie studia przyrodnicze uprzytomniły mu całą nie- dorzeczność nacjonalizmów. Zajmował się ornitologią pod kierownictwem prof. Janickiego. Niestety, z Warszawy musiał wyje- chać z powodu trudności finansowych. Studia kontynu- ował w Wilnie, lecz powodów finansowych również ich nie ukończył. Najprawdopodobniej otrzymał zwyczajowe stwierdzenie zakończenia studiów wyższych bez uzyska- nia dyplomu – absolutorium.

## Początki dziennikarskie

Jak sam wspomina Józef Mackiewicz, porzucił nauki ści- śle i wybrał dziennikarstwo. W 1922 podjął pracę w dzien- niku „Słowo”, założonym i redagowanym przez jego brata Stanisława Mackiewicza. Ze „Słowem” związany był do wybuchu wojny w 1939 roku. Józef Mackiewicz spe- cjalizował się jako korespondent z państw bałtyckich, pisał też recenzje teatralne. Jednakże praca dziennika- rza nie niosła stabilności finansowej, dlatego nawiązał dodatkowo współpracę z „Kurierem Wileńskim”, gdzie pracował jako korespondent prowincjonalny. W „Słowie” publikował felietony, artykuły i reportaże, w których zaj- mował się przede wszystkim historią, kulturą i po- lityczną specyfiką obszarów byłego Wielkiego

Księstwa Litewskiego. Podróżując po Wileńszczyźnie odkrywał nie- zwykły geograficzny i historyczny charakter tej nierozłącznej części Rzeczypospolitej. Dla problematyki krajowego patriotyzmu pozostał wierny przez całe życie

### Początki literackie

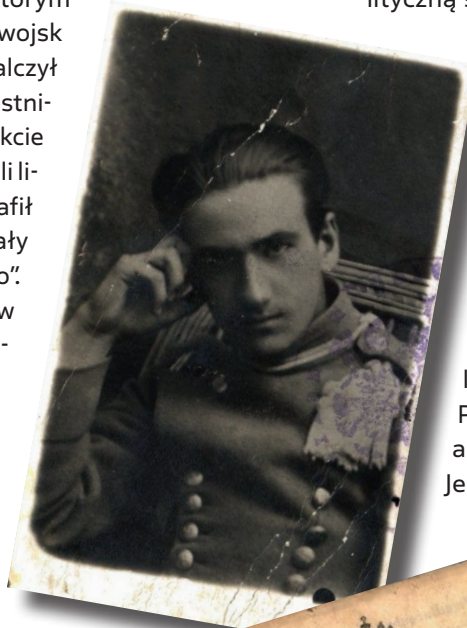
Mackiewicz zadebiutował w 1921 roku mini-esejem pt. „List żołnierza – kawalerzysty”, wydrukowanym w „Dzienniku Poznańskim”, w którym przedstawia swe aresztowanie przez Litwina w 1920 roku. Jednak za jego pierwszy tekst literacki uważa się reportaż z Puszczy Białowieskiej pt. „Z ostępów leśnych Białowieży”, wydruko- wany w 1922 roku w wileńskim „Słowie”.

## Życie prywatne

Nawet w życiu prywat- nym Józef Mackiewicz był buntownikiem. Ożenił się bardzo wcześnie w wieku 22 lat ze starszą o dwa lata Antoniną Kopańską, na- uczycielką z Wilna.

Sam fakt zawarcia związku małżeńskiego ukrywał przez cały rok.

Zawiadomił swoją matkę, kiedy miał już córkę – Halinę Antoninę. Młoda rodzina żyła skromnie, a wręcz biednie, dlatego małżeństwo po kilku latach rozpadło się. Poza tym Mackiewicz spędzał często czas w restauracji, która przez wiele lat była miejscem jego cowieczornego pobytu. Było to dlań miejsce do zdobywania informacji, kontaktów. Około 1930 roku poznał Wandę Żyłowską, pra- cownicę „Słowa”, z tego romansu urodziła się córka – Idalia



Żyłowska. W 1932 roku umiera matka Józefa Mackiewicza, Maria. W 1934 roku Mackiewicz poznał Barbarę Toporską, dziennikarkę, z którą pozostał do końca życia. W roku 1938 przechodzi na prawosławie. Nie jest do końca wiadomo, z jakich powodów podejmuje taką decyzję, istnieje możliwość, że inaczej nie mógł się odbyć ślub z Barbarą Tokarską. Niektórzy twierdzą, że to był bunt przeciwko polityce polskiej prowadzonej na Kresach, kiedy to w Polsce spalono 138 cerkwi. Natomiast konkretnych danych nikt nie posiada. Z Barbarą Toporską kupili dom w letniskowej miejscowości – Czarny Bór, na skraju Puszczy Rudnickiej. Tam przeżyli lata wojny, okupacji, tam również powstała pierwsza książka Józefa Mackiewicza – „Bunt rojstów” oraz pierwotna wersja powieści „Droga donikąd”.

## Lata okupacji 1939–1946

Na wieść o wkroczeniu Armii Czerwonej do Polski Mackiewicz z Toporską ratując się przed okupacją sowiecką udają się do Kowna, na Litwę, gdzie rząd litewski otworzył granicę dla polskich uchodźców wojennych. 14 października 1939 roku w litewskiej gazecie „Lietuvos Žinios” zamieszcza artykuł pt. „Mes Vilniukai” (My Wilnianie/Wilniuki), w którym krytykuje przedwojenną politykę

państwa polskiego wobec Ukraińców i Białorusinów oraz wyraża radość z powodu opuszczenia Wilna przez wojska sowieckie i przybycia wojsk litewskich. Zaczyna wydawać jeden z dwóch polskich dzienników – „Gazetę Codzienną”. Tego samego roku wojska sowieckie na skutek zawartego układu ustąpiły z Wilna (miasto zostało przekazane Litwinom), toteż Mackiewicz powrócił do Czarnego Boru, gdzie mieszkali aż do roku 1944. Kiedy w czerwcu 1940 roku Armia Czerwona ponownie wkroczyła do Wilna, oboje wycofali się z aktywnego życia dziennikarskiego i politycznego, gdyż rząd Republiki Litewskiej pozbawia Mackiewicza prawa wydawania czegokolwiek. Rodzina żyła w nędzy i utrzymywała się głównie z wyprzedaży swoich rzeczy, a Mackiewicz pracował jako drwal i woźnica. Niemieckie władze okupacyjne proponują Mackiewiczowi redagowanie pisma w języku polskim. Odmawia kategorycznie. W okresie od lipca do października 1941 roku – opublikował trzy fragmenty „Drogi donikąd” oraz jeden artykuł w „Gońcu Codziennym”, polskojęzycznym piśmie ukazującym się w okupowanym Wilnie. Fakt publikowania w „Gońcu

Codziennym” stał się pretekstem do oskarżeń Mackiewicza o kolaborację z hitlerowcami i wyroku śmierci wydanego przez Sąd Specjalny AK w niejasnych okolicznościach i nieokreślonym czasie (w końcu 1942 lub na początku 1943). Na skutek protestów różnych środowisk wileńskich ten wyrok został cofnięty przez dowódcę Okręgu Wileńskiego AK, gen. Krzyżanowskiego. Do dzisiaj nie są jasne okoliczności wydania wyroku śmierci, prawdopodobnie stała za tym agentura sowiecka w szeregach AK. W maju 1943 roku na zaproszenie niemieckie i za zgodą polskich władz podziemnych AK jedzie do Katynia, by być świadkiem ekshumacji zwłok oficerów polskich, zamordowanych przez Sowieci. Po powrocie w „Gońcu Codziennym” ukazał się wywiad z J. Mackiewiczem pt. „Widziałem na własne oczy”, w którym zrelacjonował pobyt w miejscu kaźni polskich oficerów. Fakt ten zaważył na całym dalszym życiu



FOT. BARBARA TOPORSKA I JÓZEF MACKIEWICZ

Józefa Mackiewicza. Jesienią został przypadkowym świadkiem masakry Żydów w Ponarach.

## Początki emigracji

W maju, aby uniknąć trzeciej okupacji sowieckiej, Mackiewiczowie przedostają się do Warszawy. Tam wspólnie z Barbarą Toporską wydali trzy numery pisma „Alarm”, w którym dowodzili, że klęska Niemiec na froncie wschodnim przed kapitulacją na Zachodzie będzie

końcem nadziei na niepodległość wszystkich krajów w Europie Wschodniej, z Polską włącznie – grozi im bowiem okupacja sowiecka. Jesienią dotarli do Krakowa, gdzie Mackiewicz napisał broszurę „Optymizm nie zastąpi nam Polski”.

## Na emigracji...

Już 18 stycznia 1945 roku, gdy Armia Czerwona zbliżała się do Krakowa, Mackiewiczowie rozpoczęli ucieczkę na Zachód. Dotarli do Rzymu, gdzie na zlecenie Biura Studiów II Korpusu gen. Andersa Mackiewicz opracował białą księgę o mordzie katyńskim – „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” z przedmową gen. Andersa, która ukazała się w roku 1948. W Rzymie w również ukazał się też reportaż J. Mackiewicza o mordzie w Ponarach – „Ponary-Baza”. 12 listopada Sąd Koleżeński Związku Dziennikarzy Polskich – Syndykat „Włochy” wymierza Mackiewiczowi naganę za artykuł w „Lietuvos Žinios” oraz uniewinnia „od zarzutu, że w okresie od 1940 do 1944 pracował w prasie okupacyjnej niemieckiej, wydawanej w języku polskim”. Józef Mackiewicz został oczyszczony

z zarzutu kolaboracji z hitlerowcami przez sąd koleżeński Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Mackiewicz regularnie drukował w pismach emigracyjnych: „Lwów i Wilno”, „Wiadomości”, „Kultura”. Współpracował z emigracyjną prasą rosyjską, litewską, ukraińską i białoruską. W kwietniu 1947 roku Mackiewiczowie przenieśli się do Londynu. Już 12 grudnia tego samego roku tygodnik „Lwów i Wilno” publikuje I część artykułu Mackiewicza „Nudis Verbis”, krytykującego politykę wojenną rządu na uchodźstwie i dowództwa AK. Urażone wojsko podziemne wszczyna tzw. sprawę Mackiewicza. Wypominano mu bez końca wyrok sądu specjalnego AK (odwołany przez komendanta Okręgu Wileńskiego) – sprawę, której inspiratorami mogli być ludzie powiązani z agenturą sowiecką. W 1948 roku ukazuje się w Londynie pierwsze wydanie napisanej przez Mackiewicza książki „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” z przedmową gen. W. Andersa, bez nazwiska autora. Miała później wiele wydań. W tym samym roku Mackiewicz zerwał wszelkie stosunki z bratem – Stanisławem Catem-Mackiewiczem i opracował kolejną wersję książki o Katyniu z myślą o przekładach na inne języki. Pierwsze wydanie nowej książki Mackiewicza o sowieckiej zbrodni katyńskiej ukazało się w 1949 roku w Szwajcarii po niemiecku – „Katyn – ungesühntes Verbrechen”. Później książka ukazała się w tłumaczeniach na inne języki. Mackiewicz nie chciał jej wydawać po polsku, aby nie konfliktować z generałem Władysławem Andersem, gdyż książka „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” z przedmową generała już istniała i wzbudziłoby to wiele nieporozumień. Rok 1951 to przede wszystkim publikacja „The Katyn Wood Murders”, pierwszej książki na temat zbrodni katyńskiej w języku angielskim. Wkrótce, 15 stycznia 1952 roku eksterytorialne Centrum PEN-Clubu dla Pisarzy na Wygnaniu przyznaje swoje członkostwo Mackiewiczowi. Został on powołany przez Specjalną Komisję Śledczą Kongresu Stanów Zjednoczonych do

Zbadania Zbrodni Katyńskiej jako świadek i jednocześnie ekspert.

## Życie w Monachium

W 1955 roku Mackiewiczowie przenieśli się na stałe z Londynu do Monachium. Żyli w biedzie, utrzymywali się z mizernych honorariów. Mackiewicz właśnie tam napisał „Drogę donikąd” – powieść o okupacji litewsko-sowieckiej Wilna w latach 1939–1941, „Kontrę” – powieść o Kozakach, obywatelach ZSRS i emigrantach politycznych, którzy w wojnie sowiecko-niemieckiej walczyli przeciw bolszewikom, a następnie zostali im wydani przez aliantów na podstawie układu jałtańskiego, „Lewą wolną” – powieść o wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. W tym samym roku Mackiewicz wygrywa plebiscyt na „Najulubieńszego pisarza czytelników »Wiadomości«” i otrzymuje nagrodę ufundowaną przez firmę Tazab z Londynu. W 1956 roku ostatecznie zerwał wszelki kontakt ze swym bratem Stanisławem. Trzy lata później Mackiewicz występuje z PEN-Clubu w czasie trwania XXX Międzynarodowego Kongresu organizacji we Frankfurcie nad Menem na znak protestu przeciwko temu, że sprzeniewierza się ona swemu statutowi i nie bierze w obronę gnębionych w państwach komunistycznych pisarzy. W 1961 roku Józef Mackiewicz otrzymuje Nagrodę im. Herminii Naglerowej przyznaną przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, a w 1963 roku otrzymuje Nagrodę im. Anny Godlewskiej z Zurychu. W Londynie powstało Koło Przyjaciół Twórczości Józefa Mackiewicza. W 1971 roku prezydent RP na Uchodźstwie August Zaleski odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta. Na emigracji powstaje kolejna jego książka „Sprawa pułkownika Miasojedowa” – jest to historia słynnej niegdyś sprawy Sergiusza Miasojedowa, straconego w czerwcu 1914 roku, a także dalszy jej ciąg – aż do bombardowania Drezna pod koniec II wojny światowej. Własnym sumptem wydaje „Zwycięstwo



W MONACHIUM

prowokacji” – rozprawę o przyczynach rozprzestrzeniania się komunizmu w świecie. Powstaje też zbiór nowel „Pod każdym niebem” – kilka utworów przedwojennych, opatrzonego postawieniem Barbary Toporskiej oraz „Nie trzeba głośno mówić” – niejako dalszy ciąg „Drogi donikąd” – epicka panorama II wojny światowej. Nowa powieść znowu staje się powodem następnej fali roztrząsania tzw. sprawy Mackiewicza. W 1972 roku ukazała się analiza polityki papieża Jana XXIII wobec komunizmu – „W cieniu krzyża”, za którą Fundacja Alfreda Jurzykowskiego z Nowego Jorku przyznaje Mackiewiczowi nagrodę w dziedzinie literatury. W wydanej w 1975 roku książce „Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy” J. Mackiewicz kontynuował wątek polityki Kościoła katolickiego wobec komunizmu, tym razem za pontyfikatu papieża Pawła VI. W 1975 roku Wydział Słowiński i Literatur Uniwersytetu w Kansas (USA) wysunął kandydaturę Józefa Mackiewicza do literackiej Nagrody Nobla. Paradoksalnie kandydaturę poparło grono rosyjskich uczonych i działaczy emigracyjnych – lecz nagrody nie otrzymał.

## Dalszy los publikacji Mackiewicza

Już w latach 70-tych grono ludzi przyjaznych Mackiewiczowi, a zgrupowanych w Towarzystwie Przyjaciół Twórczości Józefa Mackiewicza, w Orlando na Florydzie, w USA, wyrażało poważną obawę, iż prawa autorskie pisarza zostały zawłaszczone przez Ninę Karsov-Szechter. Nina, uratowana jako dziecko z transportu do Trebłinki, została adoptowana przez Stanisławę Szymaniewską-Karsov. W 1964 ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Na początku lat 60. poznała Szymona Szechtera, ociemniałego historyka, który repatriował do Polski w 1957 roku. Została jego lektorką, a następnie współpracowniczką, nieco później – żoną. W 1970 roku wraz z Szymonem Szechterem założyła w Londynie wydawnictwo „Kontra”, które jest znane przede wszystkim z wydawania książek Józefa Mackiewicza. Jako spadkobierczyni żony Józefa Mackiewicza Barbary Toporskiej nabyła w spadku po niej prawa do spuścizny pisarza, zaciekle torpedując wszystkie inicjatywy wydawnicze. Prawa te były przedmiotem sporu sądowego z córką Józefa Mackiewicza – Haliną. Wszyscy na emigracji wiedzieli, że nie istniało żadne pokrewieństwo – rodzinne, rasowe, a zwłaszcza ideologiczne – pomiędzy Niną Karsov-Szechter a Mackiewiczami. Mackiewicz sam nigdy nie zamierzał powierzać swojej spuścizny literackiej czy też praw autorskich do niej osobom obcym. Zwłaszcza, że miał na emigracji nielicznych, lecz ofiarnych przyjaciół, a w Polsce najbliższą rodzinę, z którą czuł się związany. Prawa do drugoobiegowych wydań krajowych Mackiewicz przekazał listownie swojej córce Halinie, która

jednak w okresie stanu wojennego spaliła list z obawy przed rewizją, gdyż zawierał nazwiska osób z konspiracji. Po śmierci Mackiewicza w 1985 roku prawa autorskie odziedziczyła jego towarzyszką życia – Barbara Toporska, która z kolei zapisała je Ninie Karsov-Szechter. Od 1994 roku przed Sądem Rejonowym w Warszawie toczy się postępowanie o prawa autorskie do dzieł Józefa Mackiewicza, którego stronami są córka pisarza i Nina Karsov-Szechter. Po 1989 roku Nina Karsov-Szechter zachowała wszelkie prawa do twórczości Józefa Mackiewicza i nie zezwala na oficjalne wydania krajowe, tłumacząc to „wolą zmarłego” jej przekazaną i konsekwentnie wytacza procesy każdemu, kto bez jej zgody publikował szersze fragmenty jego dzieł (Mackiewicz, choć był przeciwny publikowaniu jego książek w PRL-owskich wydawnictwach, nigdy nie powiedział, że jest przeciwny publikowaniu swoich dzieł w wolnej Polsce). W 2009 roku sąd ostatecznie potwierdził pełnię praw Niny Karsov do wydawania dzieł Mackiewicza,



pozbawiając prawdziwą córkę pisarza – Halinę Mackiewicz, bez zgody Niny Karsov-Szechter nawet do wydruków fragmentów dzieł swojego ojca Józefa Mackiewicza.

## Ostatnie lata życia i śmierć...

W połowie grudnia 1984 roku Józef Mackiewicz dostał udaru mózgu i został częściowo sparaliżowany, niestety, nie odzyskał już przytomności. 31 stycznia 1985 roku umiera w Monachium. Pół roku później, 20 czerwca 1985 roku, umiera jego żona – Barbara Toporska. Prochy obojga złożono w Londynie na cmentarzu przy kościele św. Andrzeja Boboli.

[jedynieprawda.org](http://jedynieprawda.org)

PAULINA PIESZKO

# Początki literackie Józefa Mackiewicza

Józef Mackiewicz odkrył w sobie zamiłowanie do pisarstwa dopiero w okresie studiów. W szkole jego ulubionym przedmiotem była geografia, a po lekcjach zaczytywał się w «Przyrodzie» Iwanowa czy «Życiu Zwierząt» Brehma. Dopiero rozpoczęcie studiów przyrodniczych w 1921 roku zbiegło się w czasie z ukazaniem się jego pierwszego eseju w „Dzienniku Poznańskim”.

Od listopada 1921 Mackiewicz zaczyna pracę w Muzeum Zoologicznym w Warszawie na stanowisku pomocnika kustosa zwierząt kręgowych. W międzyczasie drukuje swoją debiutancką pracę literacką «List do żołnierza – kawalerzysty», w którym opisywał swoje aresztowanie przez Litwinów w 1920 roku: «Zwyczaju karmienia jeńców, podczas pierwszych dni transportowania, nie ma tam zupełnie, a co gorsza nie posiada żołnierz litewski tego szacunku, czy chociażby przyjaźni dla żołnierza w ogóle; najmniejszej wojskowej tradycji (...) Pamiętam, jak odpędzono nas od studni, pomimo że padaliśmy z pragnienia». Niewolę litewską pisarz przedstawił jeszcze nie raz, czy to w debiutanckim zbiorze «16-go między trzecią a siódmą», czy to w książce «Prawda w oczy nie kole».

W maju 1922 roku student porzucił pracę pomocnika kustosa. Studiów nie ukończył, wybrał dziennikarstwo. Najpierw podjął pracę w „Kurierze Porannym” jako korespondent, później pracował w „Słowie” – konserwatywnym wileńskim dzienniku. Działalność Mackiewicza była bardzo wszechstronna, ale głównie walczył z administracją polską, starającą się zniszczyć wielonarodowościową i wielowyznaniową mozaikę dawnego Księstwa Litewskiego. Pisywał też reportaże ze swoich wędrówek po Kresach. Zarówno opublikowanie swego pierwszego eseju, jak i pracę w „Słowie” Józef zawdzięcza swojemu starszemu bratu – Stanisławowi Cat-Mackiewiczowi, który początkowo był współpracownikiem „Dziennika Poznańskiego”, a następnie redaktorem naczelnym „Słowa”. Z czasem Józef stał się jednym z najczęściej drukowanym tam publicystą. Początkowo używa inicjałów „m.”, „a.” lub „Ali”. A potem, coraz częściej, konkretniej, „J.M.”; aż do pełnego imienia i nazwiska. Jeden z dziennikarzy, Karol Zbyszewski, po latach wspominał lata pracy w gazecie: „Wesoło było w redakcji. Wszyscy młodzi. Kawaty, głupstwa, zabawy. Józef był motorem. Naczelny, czyli Stanisław Cat-Mackiewicz, zapraszał czasem nas wszystkich, całą zespół redakcyjny, do George’a na obiad.



Kołoduny, zrazy, deser. Stalował wino. I zaraz po deserze wybiegał. Wtedy Józio obejmował komendę. Zamawiał góry blinów, jeziora wódki. Naturalnie w dołączeniu do rachunku, na koszt „Słowa”

„Słowo” rozpoczęło pośrednią walkę z Komunistyczną Partią Polski oraz sowiecką agenturą. Właśnie wtedy, na łamach „Słowa”, Józef Mackiewicz rozpoczął swoją literacko-publicystyczną walkę z komunizmem, z którym walczył do śmierci.

Jako pisarz próbował swoich sił w 1931 roku, kiedy to wraz z Kazimierzem Leczyckim pisał sztukę „Pan poseł i Julia”, która później została wystawiona w Wilnie. Dwa lata później z grupą autorów pod wspólnym pseudonimem Felicia Romanowska powstaje „Wileńska powieść kryminalna”. Już całkowicie samodzielnie zadebiutował w 1936 roku z tomem nowel pt. „16-tego pomiędzy trzecią a siódmą”, gdzie pokazał patriotyczną deformację stereotypów narodowych. Mimo wszelkich starań pisarza, żadne z tych dzieł nie miało większego rozgłosu. Aż wreszcie uznanie mu przyniósł tom reportaży „Bunt rojstów” z 1938 roku, w których ukazał on konflikty społeczne i religijne Wileńszczyzny i Polesia oraz skrytykował administrację polską za jej stosunek do ludności miejscowej. Książka, zdaniem wielu krytyków, odniosła sukces, gdyż pokazała, jak sfałszowany obraz ziem wschodnich funkcjonował w polskim dyskursie publicznym. Motywem przewodnim twórczości Mackiewicza było pisanie o tym, co ważne, potrzebne i prawdziwe. Pisał prosto od serca, dążył do prawdy i sprawiedliwości, gardził kłamstwem, co nieraz w swojej twórczości powtarzał: «(...) skoncentrowane kłamstwo ludzkie posiada siłę, której granic na razie nie znamy...” Swoisty testament pisarza jest aktualny szczególnie dziś, w epoce relatywizmu, postprawdy i wszechobecnych fałszywych wiadomości (fake news).

Paulina Pieszko

MARCIN HAŁAS

# „Człowiek i pisarz osobny” – literackie dziedzictwo.

„Człowiekiem i pisarzem osobnym” nazwał przed laty Józefa Mackiewicza w poświęconym mu szkicu inny wybitny polski pisarz – Marek Nowakowski. I nie było w tych słowach nic na wyrost. Gdyby ustalać rangę pisarstwa miarą popularności, to Józefa Mackiewicza trudno byłoby jednoznacznie sklasyfikować. Nie jest do końca nieznanym, jego nazwisko funkcjonuje w różnych kontekstach, ale daleko mu do powszechnego rozpoznawania, poczytności i uznania. Nie zawsze tak było, tym bardziej że jego twórczość – zwłaszcza publicystyka od początku budziła skrajne emocje, od szacunku, pochwał i bezkrytycznego uwielbienia do skrajnego odrzucenia i potępienia. Sam Mackiewicz był człowiekiem niepokornym, czasem zbuntowanym i takie właśnie było jego życie i dorobek literacki. Naznaczony dramatyczną rzeczywistością, bolesną historią w której musiał żyć, nie mógł być chyba innym człowiekiem.

Józef Mackiewicz współpracował z licznymi czasopismami emigracyjnymi „Wiadomości”, „Kultura”, „Lwów i Wilno”, jego teksty ukazywały się także na emigracji w pismach rosyjskich, ukraińskich, prasie niemieckiej i anglojęzycznej. Mackiewicz własnym nakładem wydawał broszury polityczne, jego książki ukazywały się w licznych przekładach, podobnie jak praca o Katyniu, która po polsku znana jest pod tytułem „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów” (wydawana anonimowo lub ze wskazaniem autorstwa Zdzisława Stahla albo gen. Władysława Andersa). Międzynarodowym echem odbiły się zeznania złożone w 1952 roku przed komisją Kongresu Stanów Zjednoczonych w sprawie zbrodni katyńskiej. W 1974 roku kandydatura Mackiewicza została oficjalnie zgłoszona do Literackiej Nagrody Nobla. Osobiście nie zabiegał o popularność, ale w różnych zestawieniach, nazwisko Józefa Mackiewicza jako pisarza, publicysty, pojawiało się bardzo często na pierwszych miejscach. Był czytany i podziwiany, jednocześnie bezpardonowo zwalczany

Od kilkudziesięciu lat nakładem londyńskiej Kontry tomy dzieł zebranych Mackiewicza dostępne są również w Polsce, zawierające przed i powojenne artykuły, felietony, opowiadania i reportaże – *Bulbin z jednosielca. Opowiadania*

*i artykuły z lat 1922–1936* (2001), *Okna zatkane szmatami. Opowiadania i artykuły z lat 1937–1938* (2002), *Nudis verbis. Opowiadania i artykuły z lat 1939–1949* (2003), *Wieszać czy nie wieszać* (2015), *Szabla i pałka gumowa* (2015), *Wielkie tabu i drobne fałszerstwa* (2015), *Tajemnica żółtej willi i inne opowiadania* (2015), *Gest rycerskiej tradycji* (2020), *Najstarsi tego nie pamiętają ludzie* (2021), *Nie wychylać się!* (2021) i *Wrzaski i bomby* (2021) – prezentują Mackiewicza jako wielkiego stylistę, wyśmienitego reportera, odważnego i uważnego obserwatora rzeczywistości, po prostu znakomitego pisarza. Obraz ten uzupełniają publicystyczne sądy zebrane, odnalezione i zamieszczone w zbiorach *Prawda w oczy nie kole* (2002) i *Optymizm nie zastąpi nam Polski* (2005) oraz tomy korespondencji Józefa Mackiewicza i Barbary Toporskiej ze Zbigniewem S. Siemaszko (2009), z redaktorami londyńskich „Wiadomości” (2010), ze środowiskiem paryskiej „Kultury” (2015), z Pawłem Jankowskim (2015), Juliuszem Sakowskim (2019), Michałem i Ireną Chmielowcami (2020), Januszem Kowalewskim (2020).

To właśnie na emigracji ukazywały się najważniejsze książki Józefa Mackiewicza, kolejne powieści i zbiory publicystyki: *Droga donikąd* (1955), *Karierowicz* (1955), *Kontra* (1957), *Sprawa pułkownika Miasojedowa* (1962), *Zwycięstwo prowokacji* (1962), *Pod każdym niebem. Historie i zdarzenia* (1964), *Lewa wolna* (1965), *Nie trzeba głośno mówić* (1969), *W cieniu krzyża. Kabel opatrności* (1972), *Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy* (1975), *Droga Pani...* (wspólnie z B. Toporską, 1984), *Fakty, przyroda i ludzie* (1984) i już pośmiertnie *Ściągaczki z szuflady Pana Boga*

Twórczość Mackiewicza to wielka próba ocalenia od niepamięci ludzi, religii, konkretnych rzeczy, zjawisk, obyczajów, języków, a zarazem katalog ludzkiej głupoty, popełnianych błędów, zaniechań i poniżenia. Twórczość Mackiewicza jest apoteozą indywidualności, wolności człowieka i walki z ideologiami, opisywał tematy trudne i bardzo często niewygodne. W swoich opiniach i osądach był surowy, wierny wyznawanym wartościom, zdecydowanie szedł pod prąd, krusząc zmywy milczenia w poszukiwaniu największej wartości – prawdy.

Marcin Hałas



KATARZYNA PIECZURO - MAŽEIKIENĖ |  
MARCIN HAŁAS

# Świadek historii

ŹRÓDŁO ZDJĘCIA: NAC

**Józef Mackiewicz jako pisarz był wiarygodnym świadkiem historii, w której uczestniczył. Tworzył w oparciu o własną wiedzę, ale posługiwał się też źródłami historycznymi, dokumentami oraz relacjami świadków. Treść zawarta w jego utworach w rozmaity sposób wiąże się z jego własną biografią oraz z biografiami otaczających go ludzi.**

W roku 1942 Józef Mackiewicz udaje się do Katynia, był jednym z pierwszych Polaków – obok Ferdynanda Goetla i Jana Emila Skińskiego – którzy widzieli zwłoki polskich oficerów w Katyniu. Praca, którą wykonuje Mackiewicz w 1943 roku, to praca klasycznego śledczego, który gromadzi dokumentację. Poznaje wszystkie szczegóły: rozmawia z Niemcami, z innymi świadkami, którzy byli na miejscu ludobójstwa Polaków.

W raporcie, który złożył po powrocie, opowiadał, że wiadomość o tym, że ma pojechać do Katynia, przejęła go od pierwszych słów. <sup>1</sup>„W moim przekonaniu była to sprawa doniosła nie tylko dla mnie osobiście, ale również dla Polski całej, gdyż niewątpliwie tylko nielicznym wypadnie stanąć kiedyś przed jakimś trybunałem czy po prostu sądem historii, w charakterze świadka tej sprawy” – mówił pisarz. Po powrocie w „Gońcu Codziennym” publikuje swój wywiad pt. „Widziałem na własne oczy”, w którym dzieli się wstrząsającą relacją z Katynia.

<sup>1</sup> <https://www.polskieradio.pl/8/9675/artikel/2920123,jozef-mackiewicz-niemozliwy-do-zakwalifikowania>

Opowiada w nim o listach dzieci znajdujących przy pomordowanych, mówił: „Przebija w nich taka doza wiary i tęsknoty, że czytając te listy tam w Katyniu, nad przedziurawionymi czaszkami, jakaś gorzka ślina dusi w gardle”<sup>2</sup> Wyjazd do Katynia na zawsze naznaczył jego życie i twórczość. Do tematyki zbrodni Józef Mackiewicz powracać będzie wielokrotnie. W 1948 ukazała się książka „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów”, którą zainicjował i opracował sam pisarz.

Nie tylko świadectwo Katynia miało wpływ na twórczość Józefa Mackiewicza. W latach 1941 – 1944 w Ponarach Niemcy i ich pomocnicy zamordowali około 70–100 tysięcy osób, głównie Żydów. Poruszające doświadczenia z rodzinnych stron opisał w reportażu „Ponary – Baza”, który ukazały się w czasopiśmie „Orzeł Biały” numer 35 (170) z 2 września 1945 roku.

Jak sam pisze w swoim eseju: „Miałem nieszczęście mieszkać, wprawdzie przy drugiej z rozwidlających się od Wilna tras kolejowych, ale tylko w odległości ośmiu kilometrów

<sup>2</sup> <https://www.polskieradio.pl/8/9675/artikel/2897607,mackiewicz-i-wielkie-ksiestwo-litewskie>



TYTUŁ CZSOPISMA „ORZEŁ BIAŁY” Z 1945 ROKU, WYDAWANEGO WE WŁOSZACH

od Ponar. Początkowo w kraju, tak nasycyonym wojną (...) nie zwracano zbyt wielkiej uwagi na strzały, które bez względu na kierunek, skąd pochodziły, wplątały się już były w normalny poszum sosen, nieomal jak rytm znajomy deszczu, bijący jesienią o szybę. Dalekim echem spływały z tych wzgórz, het, w wielokilometrowy krąg, pojedyncze strzały, krótkie, urywane, gęste, trwające nieraz wiele godzin, albo na przemian terkoczące seriami broni maszynowej”. (...) Latem nie mogliśmy jadać na werandzie, gdy w Ponarach zaczynała się strzelanina. Nie przez poszanowanie dla cudzej śmierci, a tak, po prostu, kartofle z mlekiem nie chciały jakoś przełazić do gardła. Zdawało się, że cała okolica lipła od krwi”.

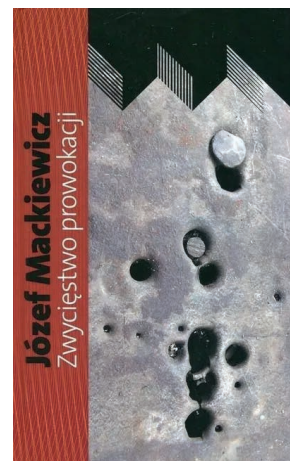
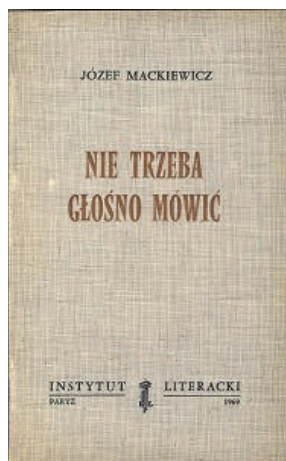
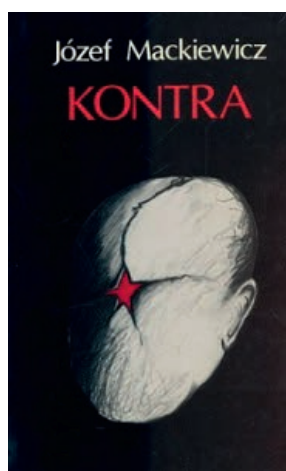
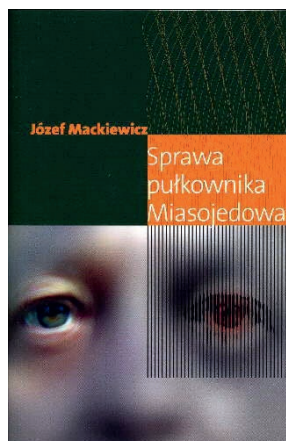
Poeta, laureat Nagrody Nobla Czesław Miłosz w „Roku myśliwego” dał ocenę tym tekstom: „Dopóki będzie istnieć polskie piśmiennictwo, te dwa zapisy grozy dwudziestego wieku powinny być stale przypomniane”.

Do najważniejszych dzieł pisarza należą powieści *Sprawa pułkownika Miasojedowa* (1962), *Lewa wolna* (1965), *Droga donikąd* (1955), *Nie trzeba głośno mówić* (1969), (1957). Utwory przedstawiają ówczesną panoramę wydarzeń historycznych: rozpadanie się caratu (*Sprawa pułkownika Miasojedowa*), wojnę polsko-bolszewicką (*Lewa wolna*), okupację Kresów przez Sowiety po 1939 i 1945 roku (*Droga donikąd*, *Nie trzeba głośno mówić*), i na koniec zwycięstwo ZSSR po II wojnie światowej, przypieczętowane ludobójstwem (*Kontra*).

Józef Mackiewicza w epicki sposób przekazuje wiedzę o świecie, o wydarzeniach historycznych. Autor pisze w formie fabularyzowanego dokumentu, dokładnego, precyzyjnego, obiektywnego. Skupiając się wyłącznie na faktach, nie komentując ich. Ocenę często dramatycznych wydarzeń, zawsze pozostawia czytelnikowi. Uniwersalna i ponadczasowa twórczość Mackiewicza to wielkie epitafium ze słów dla świata, który trwał od przełomu XIX i XX wieku.

Katarzyna Pieczuro – Mażejkienė  
Marcin Hałas

WYBRANE OKŁADKI KSIĄŻEK JÓZEFA MACKIEWICZA,  
W WIĘKSZOŚCI WYDAWNICTWO: KONTRA





BOGUSŁAW JODKO

# *Nudis verbis* – Józefa Mackiewicza.

***Nudis verbis* to po łacinie znaczy nie owijać w bawełnę, nie używać zbędnych słów. Dokładnie tak możemy scharakteryzować twórczość Józefa Mackiewicza – nie bał się mówić, co tak naprawdę myśli, jak postrzega świat oraz jak w jego mniemaniu niebezpieczna i wyniszczająca narody była ideologia sąsiada ze wschodu. „Nudis Verbis” to artykuł, który ukazał się w czasopiśmie „Lwów i Wilno” pod koniec 1947 roku, czyli w momencie, kiedy dotknięta klęską wojny Europa zaczynała się odbudowywać. Nie we wszystkich krajach wyglądało to jednak tak samo, część kontynentu, w tym Polska, znajdowała się w sowieckiej strefie interesów.**

Autor „Lewej wolnej” zaczyna swój wywód od różnic, jakie można dostrzec w samym postrzeganiu służby ojczyźnie. Według Mackiewicza w Anglii postrzega się ją jako obowiązek, natomiast w Polsce jako osobistą „zasługę”. Z tego powodu osoba, która w Wielkiej Brytanii wypełni obowiązek, wraca do poprzedniego życia, poprzedniej pracy, natomiast w Polsce Ludowej „żąda wpływu na politykę, na prasę, czasem materialnych synekur, narzuca hegemonię w użyciu formy pluralis majestaticus: »my!«. [...] Albowiem oficer, który potrafił pokierować bitwą, nie zawsze potrafi kierować koncernem przemysłowym albo redakcją wpływowego w kraju czasopisma”.

„Ktoś wreszcie musi powiedzieć prawdę” – tak zaczyna Mackiewicz kolejną część artykułu. Opisuje, że nie można odkładać tego na później, trzeba przełamać ciszę, jaka panuje wśród „majestatu grobów poległych”. Brat „Cata” skupia się nie na klęsce politycznej, nawet nie na militarnej, a przede wszystkim na moralnej.

Publicysta przypisuje winę nie tylko rządowi na emigracji, ale również odpowiedzialnym osobom w kraju. Rozchodzą się mianowicie o panujące w państwie nastroje, z których relacje zdaniem Mackiewicza nie były przekazywane rządowi na uchodźstwie. Nie do pomyślenia było to, że na większości

terenów zaszczonej przez Niemców Polski czekano na bolszewików jak na zbawienie. Brutalność Niemców rykoszetem sprawiała, że na popularności zyskiwali bolszewicy. Do tego prowadzona była akcja agitacyjna, która „przeszła pośrednio, lub nawet bezpośrednio do obozu probolszewickiego”. Mackiewicz jako osoba, która sprzeciwiała się takiemu stanowi rzeczy, znalazła się na celowniku zarówno pewnych „autorytetów” krajowych, jak i emigracyjnych. Pisarz podkreślał dumę, że nie uległ politycznej dyscyplinie dziś powiedzielibyśmy politycznej poprawności samozwańcym „koryfeuszom prawdy” miał odwagę publicznie powiedzieć nie. Efektem bezkompromisowej postawy Mackiewicza była samotność oraz liczne ataki wymierzone w dobre imię autora „Lewej wolnej”. Doskonałą ilustracją był raport katyński „W tym okresie każde warcholstwo **mogło prowadzić** do katastrofy, ale postulat niektórym »autorytetom« – **prowadziło** do katastrofy” – ocenił pisarz.

Zdaniem pisarza i publicysty nieuznanie granicy ryskiej i zastąpienie jej linią Curzona były ewidentną zdradą Polaków. Sam mieszkający przez długi okres w Czarnym Borze Mackiewicz nie miał właściwie do czego wracać – ziemie wileńskie, lwowskie stały się częścią imperium

sowieckiego. Pomimo tego, że w wielu mediach mówiono, iż „stan zatargu rosyjsko-polskiego przechyla się na naszą korzyść”, a Churchilla określano jako przyjaciela Polski, dla Mackiewicza było to ewidentnym kłamstwem. Jego zdaniem były to słowa, które „za cenę kości wdeptywanych przez Niemców w ziemię, niwelowano place polane krwią, aby wznieść na nich gmach Bezpieki, sowieckiego jarzma i ostatecznej klęski”.

Mackiewicz podsumowuje to w paragrafie pod tytułem: „Przelanie krwi za zwycięstwo... Sowietów”. W swoich emigracyjnych pismach, szczególnie tych publikowanych na łamach tygodnika „Lwów i Wilno”, temat Sowietów oraz tego, jak Polacy zostali oszukani, zmanipulowani, przeszli od

jednego zła do drugiego, pojawia się wielokrotnie. Historia Polski i Polaków, którzy zamieniają totalitaryzm brunatny na czerwony był ogromnym dramatem Józefa Mackiewicza. Doskonale znał zbrodniczą naturę komunizmu, nie miał nadziei głośno mówić i pisał o okropnej wojnie, w której Polacy walczyli nie o własne zwycięstwo, a wygraną Sowietów, o to, by żyć pod ich jarzmem. „Strzelanie do agentów Gestapo to akt samoobrony koniecznej. Wysadzanie pociągów z amunicją przeznaczoną do walki z bolszewikami to świadectwo niedojrzałości politycznej” – twierdził pisarz na łamach założonego przez siebie czasopisma „Alarm”.

Źródła: „Lwów i Wilno”, nr 53, Londyn.

Bogusław Jodko



MARCIN HAŁAS

# „Prawda jest przykra, ale byłoby głupio nie patrzeć jej w oczy” – Józef Mackiewicz

*Poszukiwaniu prawdy, rozumianemu również jako odkrywaniu wiedzy o sobie samym, Mackiewicz poświęcił niemalże całe swoje życie osobiste i literackie.*

*Droga jest czymś dla człowieka, bez czego życie jego byłoby wegetacją tylko. (...) Gdyby wmyśleć się w psychiczną genezę drogi, należałoby dojść do przekonania, że jest składową częścią, nierozzerwalnie skutą z pojęciem wolności ludzkiej. Ograniczenie mechaniczne wolności osobistej odbywa się przez ograniczenie dróg, po których obywatelowi wolno chodzić, zamykając go wciąż w ciśniejszych rogatkach państwa, obszaru, gubernii, miasta, gminy, kołchozu aż do korytarza więziennego włącznie, aż do metrowej długości celi. (...)*

Józef Mackiewicz - autor takich książek, jak „Droga donikąd”, „Kontra”, „Sprawa pułkownika Miasojedowa”, „Lewa wolna” był znakomitym i niestety nadal, niedocenianym pisarzem. Mackiewicz należał do talentów pierwszej wielkości, wymieniany jednym tchem w szeregu z Miłoszem, Gombrowiczem, Stempowskim, Vincenzem.

Utwory Józefa Mackiewicza w sposób niezwykle przenikliwy ogniskują wokół tematu, czym tak naprawdę był i jest komunizm, który podbija Europę i świat. Autor „Drogi donikąd” bardzo wcześnie obnażył fałsz, na którym ufundowany był podstawowy oręż bolszewików – język.

Według Mackiewicza bolszewicy używali języka w sposób całkowicie odmienny, niż na kontynencie europejskim w tradycji łacińskiej. Mamy tu bowiem do czynienia z płynną substancją semantyczną, powiedzieć i zadeklarować można wszystko, w istocie nic nie jest prawdą, ponieważ bolszewizm nie uznaje prawdy.

Opisując komunizm przedstawiał go poprzez fakty i idee obecne w życiu społecznym. Stał się wielkim oskarżycielem, skrzętnie zbierającym dowody winy komunizmu, przejawy jego działania i opisując jego konsekwencje, obnażał jego naturę i polityczny proces. Uważał, że komunizm to



JÓZEF MACKIEWICZ, „DROGA DONIKĄD” WYDAWCA: KONTRA, 2022 ROK

„największy w historii twór Złej Fikcji i Zakłamania”. Niczym wizjoner, dostrzegał go jako daleko większe i straszliwe w skutkach zagrożenie, niż prezentowała go carska Rosja uważając, że jest on zagrożeniem globalnym, a nie przebrany w nowy kostium słowny, starym konfliktem carskiej Rosji i Rzeczypospolitej.

W duchowym obrazie ideologii komunistycznej, dostrzegał chęć totalnego zniszczenia ludzkiej kultury, opartej na wartościach uniwersalnych, przede wszystkim na Dekalogu. „Józef Mackiewicz jest jednym z klejnotów polskiej pamięci narodowej – pamięci o XX wieku i o dwóch systemach totalitarnych, który zapłacił ogromną cenę za swój antykomunizm, cenę emigracji, nieraz biedy. Nie powinniśmy zapominać o jego misji i przywiązaniu do prawdy” – mówił w 2022 roku, prezes IPN dr Karol Nawrocki, podczas otwarcia wystawy w Sali Kolumnowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, poświęconej Józefowi Mackiewiczowi.

Słynne frazy Józefa Mackiewicza - że „jedynie prawda jest ciekawa”, że „prawda jest przykra, ale byłoby głupio nie patrzeć jej w oczy” - uobecniały się zarówno w jego działalności jako pisarza, kronikarza, dziennikarza, reportażysty wreszcie świadka historii i miały żywe odzwierciedlenie w jego twórczości

Fascynacja prawdą i uczynienie z niej podstawowego życiowego kryterium, brała się z jego pasji docierania do rzeczywistości, do prawdy o niej. Do wychodzenia poza to wszystko, czym była wypełniona, według Mackiewicza, sfera publiczna pełna była półprawd, stereotypów, pustych frazesów i zwykłej ignorancji, którą należy konsekwentnie demaskować.

Twórczość Józefa Mackiewicza jest nie tylko znakomitym literackim świadectwem XX wiecznej historii. To również uważna, oparta na doświadczeniu i pamięci, opowieść o konkretnych ludziach, ich codziennym życiu, osobistych tragediach i niespełnieniach.

Uważna lektura dzieł Józefa Mackiewicza to niezwykła podróż, przez piekło XX wieku, w którym zniszczony został kulturowy fenomen wschodnich rejonów dawnej Rzeczypospolitej, rozciągających się na terenach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, oraz przez pryzmat wielkiego starcia z ideologiami z niemieckim nazizmem i sowieckim komunizmem. Fascynująca i pouczająca lektura, warta nieustannego przypominania.

Marcin Hałas



ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ O JOZEFIE MACKIEWICZU W SALI KOLUMNOWEJ SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ, 2022 ROK



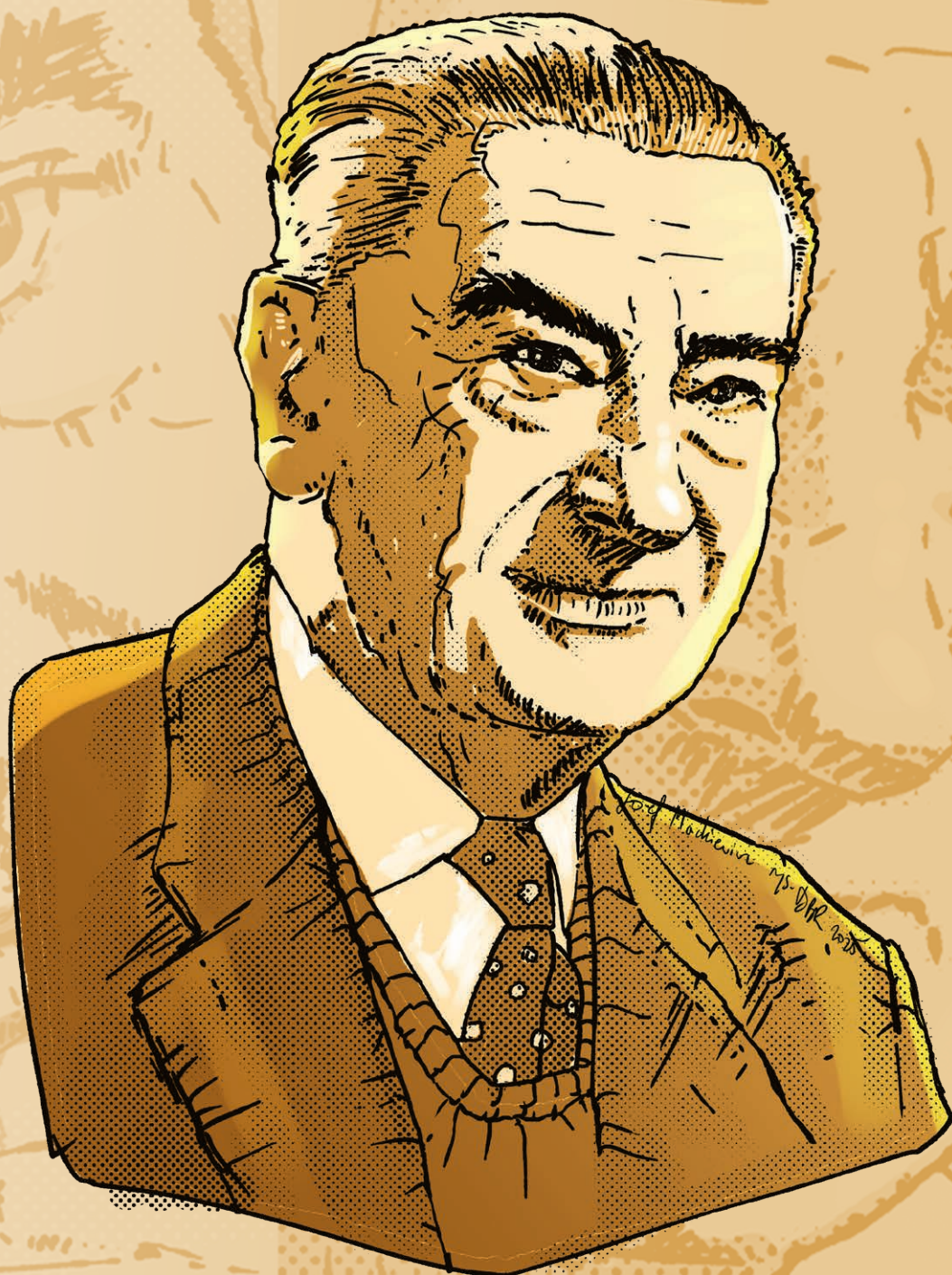
OTWARCIE WYSTAWY O JOZEFIE MACKIEWICZU W SALI KOLUMNOWEJ SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ, 2022 ROK



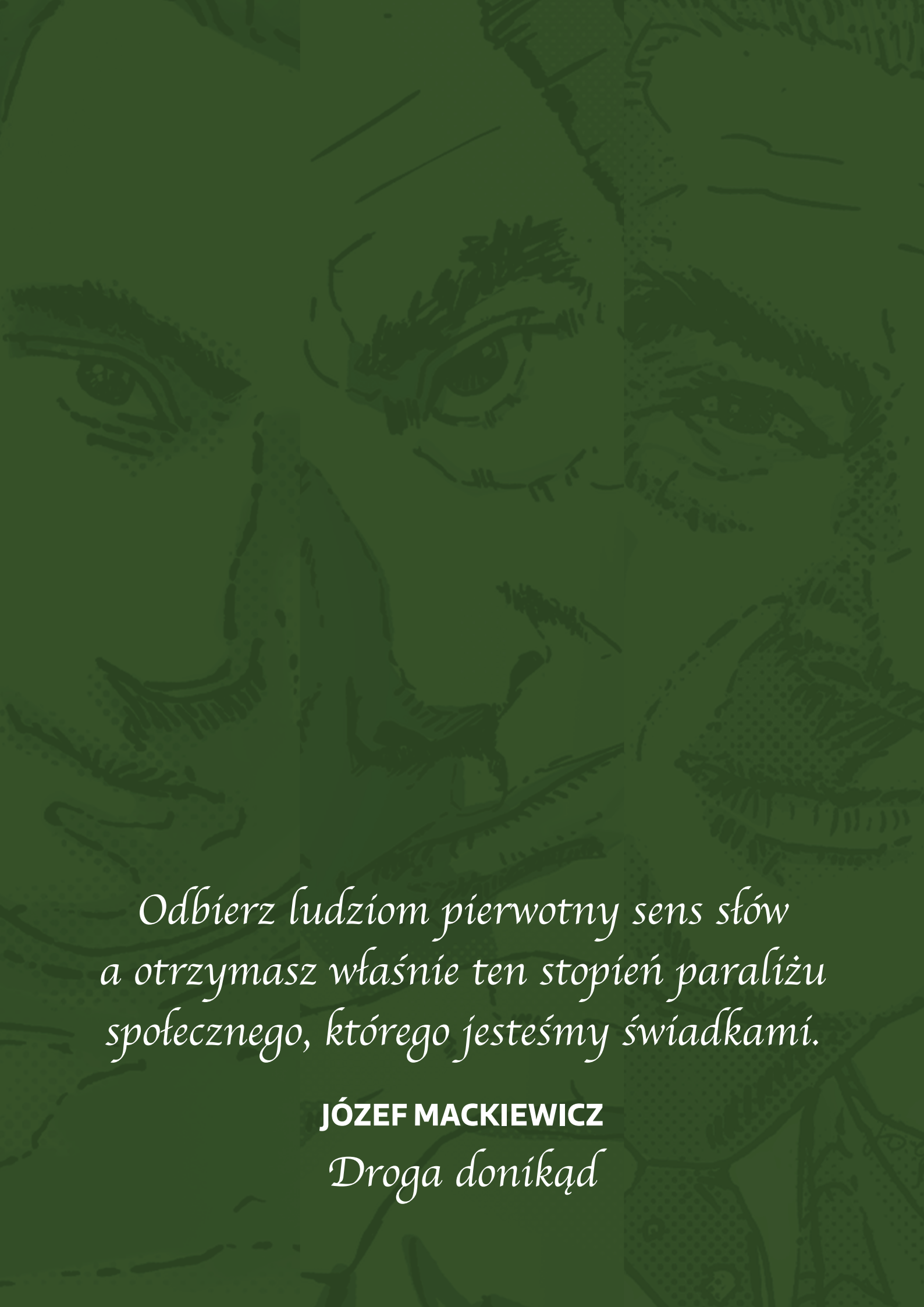
PORTRET JÓZEFIA MACKIEWICZA W MUNDURZE NA PODSTAWIE ZDJĘCIA Z MŁODOŚCI. RYS. DANIEL BRAND

PORTRET JÓZEFIA MACKIEWICZA NA PODSTAWIE ZDJĘCIA RYS. DANIEL BRAND





PORTRET JÓZEFA MACKIEWICZA NA PODSTAWIE ZDJĘCIA RYS. DANIEL BRAND



*Odbierz ludziom pierwotny sens słów  
a otrzymasz właśnie ten stopień paraliżu  
społecznego, którego jesteśmy świadkami.*

**JÓZEF MACKIEWICZ**

*Droga donikąd*